

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/mlodziez/79604,Przewodnik-w-czasach-zniewolenia-ks-Franciszek-Blachnicki.html>



Rekolekcje dla animatorów w Lublinie w 1972 r. (fot. z archiwum Gościa Niedzielnego)

ARTYKUŁ

Przewodnik w czasach zniewolenia - ks. Franciszek Blachnicki

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa (1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce (1956-1970) Od Października do Grudnia (1970-1980) Od Gdańska do Gdańska (1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: ŁUCJA MAREK 23.03.2021

„Bardzo mało efektowny w przemówieniach, gdy idzie o ich zewnętrzną formę,

przekonywał bez reszty ich treścią do tego stopnia, że szli za nim ludzie młodzi i starsi zdobyli siłą jego argumentów” – tak o ks. Blachnickim mówił bp Ignacy Jeż.

Ksiądz Franciszek Blachnicki urodził się 24 marca 1921 r. w Rybniku. Swoimi wizjami i dziełami wyprzedzał epokę. Był prorokiem czasów, w których żył. Oddziaływał siłą argumentów i osobowością. Wielu spośród tych, którzy współpracowali bądź zetknęli się z nim, zwracało uwagę na jego bezkompromisowość, a zarazem szacunek dla godności osoby ludzkiej. Dostrzegano jego wolność wewnętrzną, wierność prawdzie, nieprzeciętną odwagę, charyzmę w działaniu, wielką wiarę i bezgraniczne zaufanie pokładane w Bogu.

Hartowanie ducha

Charakter, osobowość i postawa ks. Blachnickiego ukształtowały się pod wpływem przedwojennych i wojennych doświadczeń. Były to: aktywna działalność w harcerstwie, służba wojskowa i podchorążówka w Katowicach, udział w kampanii wrześniowej, niewola i ucieczka.

Oddziaływał siłą argumentów i osobowością. Wielu spośród tych, którzy współpracowali bądź zetknęli się z nim, zwracało uwagę na jego bezkompromisowość, a zarazem szacunek dla godności osoby ludzkiej.

Następnie praca konspiracyjna, a w jej następstwie więzienie, obóz koncentracyjny w Auschwitz (nr 1201) i wyrok śmierci zamieniony na 10 lat więzienia po zakończeniu wojny (odczytywany przez niego w kategoriach łaski i cudu). Potem pobyt w niemieckich obozach, więzieniach, i uwolnienie przez armię amerykańską w 1945 r.

Gdy Blachnicki oczekiwał na śmierć (trwało to cztery i pół miesiąca), przeżył w czerwcu 1942 r. nagłe nawrócenie na osobową wiarę w Chrystusa, połączone z decyzją oddania całego życia w służbie Bogu. To było najważniejsze wydarzenie, które zaważyło na jego dalszych decyzjach, wyborach i misji życiowej. W 1950 r.

przyjął święcenia kapłańskie.

W pracy duszpasterskiej wprowadzał nowatorskie pomysły, mające na celu odnowę moralną społeczeństwa i żywą wiarę. Zainicjował ruch trzeźwościowy pod nazwą Krucjata Wstrzemięźliwości, angażował się na rzecz posoborowej odnowy liturgii w Polsce. Wykładał na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Niewątpliwie dziełem jego życia był „Ruch Światło-Życie”, tzw. ruch oazowy, alternatywa dla laickiego wychowania młodzieży.



Zdjęcie Franciszka Blachnickiego z KL Auschwitz (fot. z zasobów Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu)

„Elitarny” ruch oazowy

Jan Paweł II powiedział o Blachnickim: „gorliwy apostoł nawrócenia i wewnętrznej odnowy człowieka i wielki duszpasterz młodzieży”.

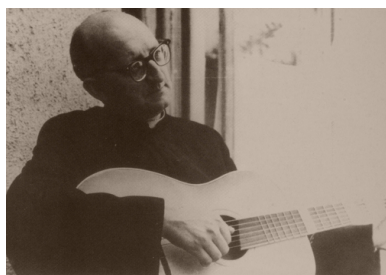
W czerwcu 1942 r. przeżył nagłe nawrócenie na osobową wiarę w Chrystusa, połączone z decyzją oddania całego życia w służbie Bogu. To było najważniejsze wydarzenie, które zaważyło na jego dalszych decyzjach.

Poprzez program duszpasterski wychowywał tysiące młodych ludzi w duchu wolności i życia w prawdzie, osobowej, żywej relacji z Chrystusem, przenikania wiary z życiem. Budował przestrzeń wolności w zniewoleniu

politycznym. Uczył jak pokonać lęk, inicjował bierny opór społeczny.

Stworzony przez niego ruch rozwinął się na przełomie lat 70-tych i 80-tych. W ocenie władz komunistycznych realnie zagrażał on politycznemu programowi wychowania młodzieży w duchu ateistycznym. W maju 1983 r. „oazie” został poświęcony kurs dla dyrektorów wydziałów do spraw wyznań urzędów wojewódzkich w Popowie. Aleksander Merker, dyrektor Urzędu do Spraw Wyznań ostrzegął:

„Powstał ruch prężny, trafiający do wybranych, elitarnych grup młodzieży, tworzący kadry ideowego świeckiego aktywu kościelnego. [...] Socjalistyczne organizacje młodzieżowe, zwłaszcza Z[wiązek] H[arcerstwa] P[olskiego], będą mogły skutecznie konkurować z ruchem oazowym, jeśli obok uświadczenia politycznego będą stanowić wysokie wymagania ideowe i kształcić charaktery, zarazem zaś działać w sposób atrakcyjny”.



Ksiądz Franciszek Blachnicki był założycielem Ruchu Światło-Życie (fot. z archiwum Gościa Niedzielnego)

Wolny człowiek - wolny naród

„...jest we mnie logika pewnej wizji - i w związku z tym planowanie i «wybieganie» naprzód”

- pisał ks. Blachnicki. Opracował on program „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie”, dotyczący zaangażowania społecznego na rzecz pełnego wyzwolenia człowieka i narodu przez głoszenie i wcielanie w życie prawdy, bez przemocy, nienawiści, w duchu miłości i chrześcijańskiej nauki społecznej. Do realizacji tej idei powołał w 1981 r. w Lublinie Niezależną Chrześcijańską Służbę Społeczną, swoiste kadrowe zaplecze niezależnych organizacji społecznych i politycznych.

Był obiektem inwigilacji i represji od pierwszych lat kapłaństwa. W 1955 r. został wydalany z diecezji za lojalność wobec usuniętych biskupów katowickich (1952-1956) i niesubordynację wobec wikariusza kapitulnego narzuconego przez władze.

Uważał, że fundamentem wolności narodu jest wolność wewnętrzna obywateli, budowana na fundamencie prawdy.

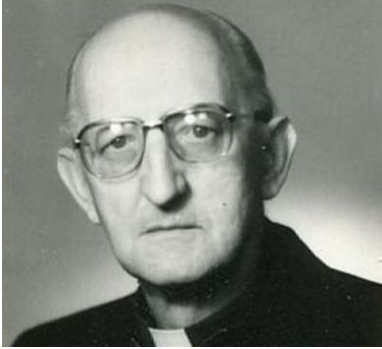
Stan wojenny zastał go w Rzymie. Nie mogąc powrócić do kraju, osiadł w polskim ośrodku Marianum w Carlsbergu w Republice Federalnej Niemiec, gdzie zaszczeplił „Ruch Światło-Życie”, a także idee wolnościowe. W czerwcu 1982 r. zainicjował wśród polskich emigrantów Chrześcijańską Służbę Wyzwolenia Narodów, podejmującą działania na rzecz wyzwolenia narodów Europy Środkowo-Wschodniej spod dominacji sowieckiej. 2 września 1982 r. podczas publicznego wystąpienia w Düsseldorfie podkreślał:

„W swojej najgłębszej istocie wolność polega na tym, że my wyznajemy poznaną i uznaną prawdę i swoje życie stawiamy w służbie dla tej prawdy. [...] Człowiek jest wtedy wolny, gdy może prawdę wyznawać i w niej żyć. [...] Człowiek jest wtedy wolny, gdy służy prawdzie”.

„Zawada” dla komunizmu

Niepokorny kapłan był obiektem inwigilacji i represji od pierwszych lat kapłaństwa. W 1955 r. został wydalany z diecezji za lojalność wobec usuniętych biskupów katowickich (1952-1956) i niesubordynację wobec

wikariusza kapitulnego narzuconego przez władze. Aparat bezpieczeństwa prowadził przeciw niemu działania operacyjne pod kryptonimem „Zawada”. W 1961 r. przebywał cztery i pół miesiąca w więzieniu w związku z kolportowaniem „Memoriału” na temat brutalnej likwidacji przez władze Centrali Krucjaty Wstrzemięźliwości. Był też szykanowany i represjonowany z powodu tzw. ruchu oazowego.



Ksiądz Franciszek Blachnicki

Działalność poza granicami kraju spotęgowała ostrze komunistycznych represji. W lutym 1983 r. Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Warszawie rozesała za nim list gończy, oskarżając o działanie na szkodę PRL. Śledztwo umorzono pięć lat po jego śmierci. Ksiądz Blachnicki nie dożył upadku komunizmu. Zmarł 27 lutego 1987 r. w Calsbergu wskutek zatoru płucnego. Odszedł człowiek, który – powtarzając za bp. Czesławem Dominem:

„Miał w sobie charyzmat wodza, ale nie dyktatora, lecz raczej przewodnika”.



**Kadr z filmu dokumentalnego
„Prorok nie umiera - ks.
Franciszek Blachnicki” (Instytut
im. ks. Franciszka Blachnickiego)**

COFNIJ SIĘ